

Elżbieta Dutka

Wędrujące pojęcie, czyli geopoetyka w teorii i w praktyce

Postscriptum Polonistyczne nr 1(15), 281-287

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ELŻBIETA DUTKA
Uniwersytet Śląski
Katowice

Wędrujące pojęcie, czyli geopoetyka w teorii i w praktyce

Elżbieta Rybicka, 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Wydawnictwo Universitas, Kraków, ss. 474.

Dzieje przestrzeni we współczesnej humanistyce są zadziwiające, pod wieloma względami analogiczne i powiązane z losami historii. Jeszcze nie tak dawno wieszczono koniec obu dyscyplin, formułowano tezy o „kurczącym się czasie i przestrzeni” odnoszące się do przekształceń, którym podlegają wszystkie aspekty ludzkiej kondycji. Wkrótce po tym okazało się, że nie tylko powróciła w nowej odsłonie historia (pod postacią nowego historycyzmu, historii egzystencjalnej, ratowniczej, niekonwencjonalnej, mikrohistorii itp.), ale i coraz wyraźniej do głosu dochodzi odmieniona refleksja nad przestrzenią, nad geograficznym wymiarem egzystencji i sztuki (uwzględniająca kryzys tradycyjnej koncepcji miejsca, jego erozję, deprecjację, które łączą się z procesami modernizacyjnymi, przemianami cywilizacyjnymi, globalizacją itp.). Wyrazem zmian w myśleniu o odwiecznych przeciw wymiarach życia i aktywności ludzkiej stały się koncepcje Michela Foucaulta, Karla Schlägla czy Pierre’a Nory, w których przestrzenność jest łączona z temporalnością. Przy czym konstatacja o powrocie wymienionych pojęć nie oznacza stabilizacji, okrzepnięcia i zatrzymania poszukiwań, fascynacji, analiz. O niezwykle inspirującej roli kategorii spacji i rozległości refleksji humanistycznej na ten temat zaświadcza opublikowana przez krakowskie wydawnictwo Universitas książka Elżbiety Rybickiej *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Autorka pracuje w Katedrze Antropologii

Literatury i Badań Kulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wcześniej opublikowała (również w serii „Horyzonty Nowoczesności”) książkę zatytułowaną *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w nowoczesnej literaturze polskiej*. Jeszcze wcześniejszą pracą badaczki są *Formy labiryntu w prozie polskiej XX wieku*. Elżbieta Rybicka jest również autorką wielu artykułów poświęconych problematyce przestrzennej, która stanowi główny obszar jej naukowych zainteresowań. Niektóre z wcześniejszych publikacji zostały włączone do omawianej książki, jednak ich ponowna lektura w szerszym kontekście nabiera innego wymiaru. W najnowszej monografii krakowska literaturoznawczyni koncentruje swoją uwagę na geopoetyce rozumianej jako orientacja naukowa, której najważniejszym celem jest badanie interakcji pomiędzy twórczością literacką a przestrzenią geograficzną. Przywołane w tytule terminy: „przestrzeń” i „miejsce” definiowane i opisywane były już wielokrotnie przez różnych badaczy. Elżbieta Rybicka, respektując ustalenia poprzedników, podkreśla, że w ramach geopoetyki nie są one tematem lub kategorią kompozycji dzieła czy elementem świata przedstawionego, lecz wykraczają poza morfologię utworu literackiego, stając się raczej ramą, narzędziem i problemem. Szczególnie istotne w tym kontekście wydają się cyrkulacje, interakcje pomiędzy przestrzenią a literaturą. Takie nastawienie badawcze zostało również zasygnalizowane już w tytule recenzowanej książki – Elżbietę Rybicką interesuje przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach, ale i w praktykach literackich. Zatem w pracy nacisk został położony nie tyle na reprezentacje, ile na działania, takie jak na przykład podróże lekturowe, kreowanie konkretnych miejsc według obrazów literackich (np. otwarcie w Stambule Muzeum Niewinności, które jest materialną realizacją projektu przedstawionego w tak samo zatytułowanej powieści Orhana Pamuka), szukanie w rzeczywistości „śladów” odcisniętych przez fikcyjnych bohaterów i zdarzenia (wycieczki po Wrocławiu śladami detektywa Mocka – bohatera kryminalów Marka Krajewskiego), ale przede wszystkim nadawanie miejscom znaczeń, postrzeganie ich przez pryzmat literatury. Badaczka we wstępie podkreśla, że geopoetyka jest pojęciem „w-działaniu”, pojęciem „produktywnym, które w swoich użyciach, będących zarazem twórczymi reinterpretacjami w lokalnych kontekstach, aktywnie oddziałuje na te lokalne konteksty i zjawiska, doprowadzając do ich przekształcenia” (s. 10). Takim „lokalnym kontekstem”, do którego geopoetyka jako pojęcie została wprowadzona, są badania literackie.

Książka Elżbiety Rybickiej – w moim odczuciu – spełnia różne funkcje, może być rozpatrywana na trzech płaszczyznach. Po pierwsze: badaczka do-

konala czegoś bardzo istotnego – podjęła próbę zebrania, uporządkowania, podsumowania różnych ustaleń na temat przestrzeni, nie ograniczając się przy tym tylko do literaturoznawstwa, ale także uwzględniając geografie (zwłaszcza geografie humanistyczną), historiografię, antropologię i inne obszary nauki. Druga płaszczyzna ma charakter teoretyczno-metodologiczny. Krakowska literaturoznawczyni zakreśla obszar i przedmiot badań geopoetyki, proponuje specyficzne instrumentarium, słownik pojęć operacyjnych, podsuwa narzędzia, które mogą być wykorzystywane w analizach konkretnych utworów literackich. Wreszcie trzeci – interpretacyjny wymiar monografii *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich* dostrzegam we fragmentach poświęconych wybranym utworom literackim lub innym tekstom kultury. Wymienione trzy płaszczyzny nieustannie się przenikają i wzajemnie oświetlają. Teoria prowadzi do tekstów, ale ruch odbywa się także w przeciwnym kierunku – literatura inspiruje refleksję teoretyczną, hipotezy, pytania i problemy wyprowadzane są z praktyki lekturowej i przez nią weryfikowane. Praca Elżbiety Rybickiej jest erudycyjna, obszerna i niewątpliwie imponująca. Myślę, że śmiało można ją uznać za podręcznikowe, a może nawet wręcz encyklopedyczne opracowanie wiedzy na temat relacji, cyrkulacji, wzajemnego oddziaływania pomiędzy przestrzenią i literaturą (a szerzej – sztuką).

Książka została podzielona na sześć części. Publikacja rozpoczyna się od przeglądu podstawowych pojęć, stanowisk na temat przestrzeni w badaniach literackich. Badaczka dokonała bardzo istotnych ustaleń, wyznaczając zakres bliskich, używanych nawet synonimicznie pojęć: „zwrot przestrzenny” i „zwrot topograficzny”. Pierwsze z nich jest szerszym nurtem, odnosi się bowiem do współczesnego zainteresowania problematyką spacjalną w nauce i praktykach artystycznych. Drugie pojęcie stanowi „lokalną” odmianę zwrotu przestrzennego, ponieważ dotyczy dziedzin przyznających językowemu ujęciu przestrzeni największe znaczenie. Konieczność rozgraniczenia zakresu pojęć wynika niewątpliwie z nadmiaru „zwrotów” we współczesnej humanistyce, a także z bardzo silnych powiązań pomiędzy nimi (jako punkt odniesienia dla zwrotu przestrzennego i topograficznego wskazywany jest między innymi zwrot kulturowy i performatywny). Kolejnym istotnym ustaleniem jest zarysowanie ewolucji badań spacjalnych w literaturoznawstwie. Elżbieta Rybicka ujęła ją w trafnej formule „od poetyki przestrzeni do polityki miejsca”. Zarysowane w ten sposób zostały różnice pomiędzy dawniejszymi badaniami (skoncentrowanymi na problemach wewnątrzliterackich), a interdyscyplinarnością stanowisk współczesnych (wykraczających w stronę

geografii, historii, socjologii, polityki itp.). Odmienność nowszych ujęć od tradycyjnych (koncepcji Bachtina, Bachelarda, a w polskim literaturoznawstwie – Sławińskiego, Markiewicza i innych) wynika z odmiennego postrzegania samej przestrzeni, ale i ze świadomości całej złożoności funkcjonowania i ról pełnionych przez literaturę. W pierwszej części monografii zarysowany zatem został szerszy kontekst w postaci kompleksu spraw, problemów związanych z przestrzenią w literaturze, ujętych zarówno w porządku diachronicznym, jak i synchronicznym. Badaczka proponuje tu również „nowy słownik topograficzny”, wskazując ważne współcześnie terminy, kwestie (np. tożsamości migracyjnej, diasporycznej, nomadycznej, kosmopolitycznej, *homo geographicus*, de- i reterytorializacja).

Na tak zarysowanym tle w kolejnej części monografii nakreślona została tytułowa orientacja badawcza. Elżbieta Rybicka wyodrębnia cztery zasadnicze aspekty geopoetyki: poetologiczny (obejmujący tradycyjne pojęcia poetyki związane z genologią, problemami lektury i recepcji, języka, postaci literackiej itp.); geograficzny (w ramach którego przywoływane są kwestie geograficzne: mapa, miejsce), antropologiczny (kluczowe jest doświadczenie miejsc, percepcyjny i afektywny rys literatury, ujawniający się w topografiach sensualnych i emotywnych), performatywny (postrzegający twórczość literacką jako działanie sprawcze, znaczeniotwórcze, zdarzeniotwórcze). W tym fragmencie książki przedstawiona została historia geopoetyki, jej zakres (w odniesieniu do takich dziedzin badawczych, jak: geofilozofia, geohumanistyka, geokrytyka), próby definicji, wyodrębnienia przedmiotu i metody. Elżbieta Rybicka formułuje swoje stanowisko, uwzględniając propozycję poetycko-filozoficzną Kennetha White’a, który wprowadził termin do obiegu, ale i dystansując się od niej. Badaczka, dokonując redefinicji, podkreśla zarówno odniesienia geopoetyki do samej twórczości literackiej, jak i postrzeganie jej jako metody interpretacyjnej.

Część trzecia to prezentacja wspólnego słownika literatury i geografii. Wychojąc od analizy konkretnych przypadków: rzadko współcześnie przywoływanego dorobku poety i geografą – Wincentego Pola, eseju Andrzeja Niewiadomskiego *Mapa. Prolegomena*, a także innych utworów, badaczka zwraca uwagę na trzy elementy wspólne: kartografię, miejsce i geografę wyobrażoną. Niewątpliwie ważne są uwagi na temat mapy, która często jest postrzegana jako metafora epistemologiczna współczesności. Kapitalne wydają mi się dopowiedzenia na temat miejsca, ujęte przez badaczkę w dwóch triadach: doświadczenie – archiwum kultury – wyobrażenia oraz rozporządzalność – opór – idiolokalność. Trudne zagadnienia wiążą się z geografiami wyobrażoną.

Wraz z nią wywołana bowiem została kwestia znaczenia literackich reprezentacji przestrzeni w tworzeniu imaginarium wpływającego na konstytuowanie tożsamości etnicznych, narodowych, społecznych.

Część czwarta przynosi szeroko zakrojony projekt antropologii miejsca. Kluczowe dla niej jest zagadnienie relacji pomiędzy człowiekiem a przestrzenią. W ramach współczesnej geografii znalazło ono wyraz w koncepcjach *homo geographicus* czy *homo localis*. Elżbieta Rybicka zwraca natomiast uwagę na rolę percepcji i emocji w doświadczeniu przestrzeni, pisze o sensorycznej geografii literackiej. Na sensualną topografię literacką składają się krajobrazy dźwiękowe (sonotopografie), krajobrazy olfaktoryczne (wyznaczone przez zmysł węchu), dotykowe i wizualne, geografia smaków (sfera kulinarna), a także zjawiska polisensoryczne. Istotne są również emocje, pozwalające mówić o topografiach emotywnych. Problemem okazuje się atrofia wrażliwości afektywnej – wytłumienie emocji w literaturze współczesnej, która w dużej mierze jest reakcją na nadmiar sentymentalizmu i nastrojowości w literaturze wieku dziewiętnastego i początku kolejnego stulecia. Z perspektywy geopoetyki ważne są (między innymi) pytania: czy i gdzie można zlokalizować emocje, jaki jest wpływ konkretnych miejsc na emocje? W tej części badaczka proponuje także przeformułowanie refleksji na temat autobiografizmu. Podkreślając rangę przestrzeni w opowieściach o własnym życiu, Elżbieta Rybicka zarysowuje ciekawą koncepcję auto/bio/geo/grafii, pisze również o biografii miejsca.

Niewątpliwie bardzo potrzebny jest rozdział o topografiach historii, ukazujący splot historycznego i literackiego dyskursu pamięci. Ustalenia na ten temat dotyczą bowiem ogromnego i wciąż rozrastającego się obszaru współczesnego piśmiennictwa, można je odnieść na przykład do narracji o Zagładzie. Perspektywa geopoetyki sprzyja odnowieniu skonwencjonalizowanego, ale przy tym niezwykle popularnego i nośnego dyskursu memorialnego. W tym rozdziale analizowane są takie pojęcia, jak: krajobraz pamięci, miejsca pokoleniowe, miejsca traumy i miejsca-widma. Przedmiotem namysłu stała się również koncepcja miejsc pamięci Pierre’a Nory. Przywołując utwory Andrzeja Stasiuka, Hanny Krall, Artura Daniela Liskowackiego, Filipa Springera, badaczka pisze o miejscach wydrążonych w pamięci, toponimach, heterotopiach i micie kratylejskim.

Nowemu regionalizmowi i narracjom lokalnym została poświęcona część szósta. Punktem wyjścia jest tu – zdaniem Elżbiety Rybickiej – niedoceniona, zbyt szybko zapomniana propozycja ponowoczesnego, otwartego regionalizmu Kazimierza Brakonieckiego. Tezy poety z Olsztyna można przeciw-

stawić tradycji spychającej często to, co regionalne, do zamkniętego kręgu prowincjonalizmu. Podobnie zaniechanym projektem odnowienia opowieści lokalnych był nurt „małych ojczyzn”, kojarzony z lokalizmem regresywnym, opartym na esencjalistycznej tożsamości, przywiązaniu do ziemi i zakorzenieniu. Impulsem do odnowienia refleksji regionalnej i źródłem nowego instrumentarium okazał się natomiast postkolonializm, studia postzależnościowe i komparatystyka. Nowość polega nie tylko na zastosowaniu wypracowanych gdzie indziej osiągnięć, ale i na podejmowaniu próby dialogu pomiędzy partykularnym (regionalnym i polskim) a zarazem światowym, globalnym punktem widzenia. Powraca w tym kontekście również pytanie o związek przestrzeni i pamięci, czy możliwa jest w literackich badaniach regionalnych polifonia pamięci, czy region ma charakter agonistyczny czy koncyliacyjny, wspólnotowy?

Zamiast zakończenia Elżbieta Rybicka zaproponowała szkic zatytułowany *Umberto Eco idzie na Eccles Street*. Przywołane zostały w nim uwagi autora *Wahadla Foucaulta* ze zbioru esejów *Sześć przechadzek po lesie fikcji*. W odniesieniu do nich autorka książki wskazuje możliwości, jakie daje geopoetyka, oddziałując zarówno na samą literaturę, jak i na sposób myślenia o niej, przekształcając pisarzy, czytelników i badaczy, wpływając na rzeczywistość i stwarzając nowe światy wyobrażone.

Do książki został dołączony aneks, a w nim trzy wiązki problemów – trzy fascynujące artykuły. Pierwszy, zatytułowany *Gdzie leżą „ogrody ziemskich rozkoszy”?*, został poświęcony topice ogrodowej. Drugi – to zaskakujące ujęcie dyskursu na temat Europy Środkowej, z perspektywy kuchni, mapy i kulinariów, dla którego impulsem stały się rozważania wokół książki *Café Museum* Roberta Makłowicza. W trzecim z dodanych szkiców, opatrzonym tytułem *Homo geographicus. Miłosza topografie i auto/bio/geo/grafie*, badaczka podejmuje problem doświadczeń i wyobraźni przestrzennej w dziełach noblisty.

Nie sposób oczywiście krótko zarysować całego bogactwa tez, ustaleń, rozpoznań dokonanych w liczącej ponad czterysta siedemdziesiąt stron książce. Próbowałam jedynie wypunktować najistotniejsze – w moim odczuciu – ustalenia, sprawy najbardziej intrygujące. W obszernej pracy nie ma fragmentów niepotrzebnych, zbędnych. Monografia została gruntownie przemyślana, przejrzysto skomponowana, jest (mimo naukowego „bagażu”) interesująca, a przede wszystkim bardzo „poręczna” – przywołując takie określenie, mam na myśli ogromną przydatność tej publikacji dla literaturoznawców (książka została opatrzona nie tylko indeksem nazwisk, bibliografią, ale i indeksem rzeczowym). Wiele ustaleń Elżbiety Rybickiej (opublikowa-

nych wcześniej w postaci artykułów) już funkcjonuje w badaniach literackich, zaproponowane pojęcia są używane przez innych literaturoznawców. Badaczka nawet jeżeli tylko sygnalizuje pewne problemy, to czyni to w sposób, który skłania do podjęcia refleksji. Takim zagadnieniem, nierozwijanym szerzej w pracy, jest na przykład cały kompleks spraw związanych z kresami i literaturą kresową czy napięciem pomiędzy globalnym i lokalnym (glokalizacja). Zainteresowani tymi problemami jednak znajdą w książce Elżbiety Rybickiej także pewne wskazówki do badań (np. kontekst narodowej topiki spacjalnej, polityki miejsca, w której ramach można postawić pytanie: kresy czy pogranicze?, koncepcji atypii i nie-miejsc, tożsamości regionalnej w globalnym świecie).

Elżbieta Rybicka, nawiązując do propozycji Mieke Bal, wielokrotnie podkreśla, że geopoetyka jest pojęciem wędrującym, pojęciem w ruchu. Badaczka zaznacza również, że geopoetyka sama uruchamia niejako ruch, tworzy nowe praktyki i koncepcje, a w lokalnych kontekstach nabiera odmiennego znaczenia. Geopoetyka podróżuje pomiędzy różnymi dyscyplinami, czasem i przestrzenią, dziełem pisarza i konkretnym miejscem, twórczością literacką a interpretacją, autorem a czytelnikiem, biografiami a fikcją... Dynamikę geopoetyki książka krakowskiej badaczki jeszcze potęguje, nie zamykając problemu, lecz czyniąc z niego rozległy obszar inspiracji dla kolejnych badań i poszukiwań.

Literatura

- Bal M., 2012, *Wędrujące pojęcia w naukach humanistycznych. Krótki przewodnik*, przeł. Bucholtz M., Warszawa.
- Bauman Z., 2000, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, przeł. Klekot E., Warszawa.
- Domańska E., 2005, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań.
- Domańska E., 2006, *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Poznań.
- Domańska E., 2012, *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, Warszawa.
- Foucault M., 2005, *Inne przestrzenie*, przeł. Rejnak-Majewska A., „Teksty Drugie”, nr 6.
- Nora P., 2001, *Czas pamięci*, przeł. Dłuski W., „Res Publica Nowa”, nr 7.
- Rybicka E., 2000, *Formy labiryntu w prozie polskiej XX wieku*, Kraków.
- Rybicka E., 2003, *Modernizowanie miasta. Zarys problematyki urbanistycznej w polskiej literaturze nowoczesnej*, Kraków.
- Rybicka E., 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Kraków.
- Schlögel K., 2009, *W przestrzeni czas czytamy. O historii cywilizacji i geopolityce*, przeł. Drozdowska I., Musiał Ł., Poznań.